

Sygn. akt II K 5/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st.sekr.sądowy Witold Wojtak

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2018 roku sprawy

M. K. (1) s. S. i M. z domu H. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

W dniu 11.11.2017 r. ok. godz. 09:50 na 329,3 km drogi nr (...) prowadził po drodze publicznej – pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki K. (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godz. 09:51 do stężenia na poziomie 0,32 mg/, o godz. 10:08 do stężenia na poziomie 0,28 mg/l, o godz. 10:54 do stężenia na poziomie 0,18 mg/l, o godz. 10:59 do stężenia na poziomie 0,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym

tj. o czyn z art. 178 a § 1kk

orzeka

1. oskarżonego M. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku;
2. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw z art. 39 pkt 7 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza mu opłatę w kwocie 100 (sto) złotych.

UZASADNIENIE

W dniu 10 listopada 2017 roku oskarżony M. K. (1) spożył 4 półlitrowe piwa oglądając mecz do godziny 23:30. W dniu 11 listopada 2017 r. około 9:30 wyjechał z domu w P. przy ul. (...) samochodem marki K. o nr rej (...) jadąc do pieczarkarni w G.. Około 9:50 na drodze (...) w P. został zatrzymany przez funkcjonariuszy KMP w P. do rutynowej kontroli drogowej i poddany badaniom stanu trzeźwości urządzeniem kontrolno – pomiarowym. Pierwsze badanie, przeprowadzone za pomocą urządzenia typu Alkosensor o godz. 9:51 wykazało u oskarżonego 0,32 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejna próba wykonana o godz. 10:08 wykazała stężenie 0,28 mg/ l alkoholu natomiast o godz. 10:54 stężenie na poziomie 0,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu a o 10:59 - 0,17 mg/l.

(dowód: notatka urzędowa – k. 1 ; protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu – k. 3)

M. K. (1) ukończył 38 lat. Wykształcenie średnie. Żonaty. Na utrzymaniu ma dwoje małoletnich dzieci w tym jedno adoptowane. Rolnik zajmujący się uprawą pieczarek, uzyskuje z tego tytułu 1500 złotych. Współwłaściciel ziemi rolnej o powierzchni 1,08 ha i mieszkania własnościowego. Nie był wcześniej karany.

(dowód: informacje podane przez oskarżonego do protokołu -k. 52v, karta karna k. 9)

Oskarżony w dochodzeniu nie przyznał się do sprawstwa. Wyjaśnił, iż był przekonany o swojej trzeźwości następnego dnia po wypiciu piwa, ponieważ czuł się zupełnie dobrze (k. 12.)

Na rozprawie oskarżony przyznał się do zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że kierował samochodem, bo musiał doglądać uprawy pieczarek w G. oraz odwiedzić swoich rodziców, którymi się opiekuje. Z powodu zatrzymania prawa jazdy zamknął uprawę pieczarek w Z.. Musi prowadzić syna do przedszkola na ul. (...). Zrezygnował z zawożenia syna na zajęcia sportowe, albowiem nie ma jak go podwieźć. Żona oskarżonego z powodu depresji przyjmuje leki psychotropowe i nie może prowadzić samochodu (k. 54).

Sąd pozytywnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Nie budzi on wątpliwości ani co do faktu kierowania przez oskarżonego samochodem na drodze publicznej pod wpływem alkoholu, ani też co do wysokości stężenia alkoholu w jego organizmie. Zasadniczym dowodem sprawstwa oskarżonego jest przede wszystkim niekwestionowany przez strony w toku postępowania protokół użycia urządzeń kontrolno – pomiarowych, którymi zbadano oskarżonego bezpośrednio po zatrzymaniu. Wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy potwierdzają spożywanie przez niego alkoholu przed zatrzymaniem go, korespondując z wynikami użycia urządzeń kontrolno – pomiarowych do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu. Oskarżony nie zgłaszał uwag ani zastrzeżeń co do sposobu, ani wyniku badania, nie żądał też ponownych badań ani pobrania krwi. Fakt prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego po drodze publicznej w krytycznym dniu potwierdza również treść notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzili rutynową kontrolę ruchu drogowego z udziałem oskarżonego. Sąd uznał zatem za nie budzące wątpliwości, iż taki, a nie inny wynik tych badań spowodowany był spożywaniem przez oskarżonego alkoholu zanim został zatrzymany. Zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak i pozostały ujawniony materiał dowodowy Sąd uznał więc za wiarygodny. Twierdzenia oskarżonego z dochodzenia, iż nie spodziewał się że po wypiciu 4 piw do godziny 23:30 poprzedniego dnia w jego organizmie może znajdować się alkohol nie mogą być uznane za racjonalne tłumaczenie. Dla każdego przeciętnego człowieka oczywistym jest, iż spożycie alkoholu w takiej, niemałej przecież ilości 2 litrów piwa i to do późnych godzin nocnych, mogło spowodować stężenie na wysokim poziomie a alkohol nie został wyeliminowany z organizmu przez noc w pełni i utrzymywał się w organizmie nawet do południa. Nic nie uzasadniało przekonania, że jest inaczej. Takie przekonanie byłoby w pełni uprawnione w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego przy wypiciu znacznie mniejszych ilości przykładowo kieliszka wódki, lampki wina czy też jednego piwa.

Art. 178 a § 1 kk przewiduje min., iż podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym.

Definicję stanu nietrzeźwości zawiera art. 115 § 16 kk przyjmujący, iż zachodzi on, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Oskarżony niewątpliwie spożywał przed rozpoczęciem jazdy alkohol i w związku z tym znajdował się w stanie nietrzeźwości. Swoim zachowaniem zrealizował więc znamiona zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 kk.

Art. 66 § 1 i 2 kk przewiduje, iż sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają

przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, zaś przypisane sprawcy przestępstwo zagrożone jest karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Wszystkie powyższe przesłanki zachodzą w niniejszej sprawie. Fakt kierowania przez oskarżonego pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości jest niesporny. Określając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należało wziąć pod uwagę stosunkowo nieznaczny stopień naruszenia progu od którego zaczyna się odpowiedzialność za przestępstwo z art. 178a § 1 kk. Stężenie zmierzone bezpośrednio po kierowaniu pojazdem wyniosło 0,32 mg/l (po korekturze błędu pomiarowego alcosensora –k. 6v) a zatem w okolicach 0,6 promila z wyraźną tendencją spadkową. Stwierdzony stopień intoksykacji alkoholowej, jak przyjmuje się w publikacjach naukowych, nie upośledzał poważnie zdolności do prowadzenia pojazdem. Oskarżony pokonał krótki odcinek drogi a z akt sprawy nie wynika, by doprowadził do niebezpiecznej sytuacji na drodze. Brak informacji o spowodowaniu kolizji czy szkody parkingowej, czy też brawurowej jeździe. W tej sytuacji uznać należy, iż stopień społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego nie był znaczny.

Oskarżony jest osobą prowadzącą własne gospodarstwo rolne. Ma rodzinę - w tym dwoje małoletnich dzieci (adoptował świadomie dziecko chore co zasługuje na szczególne wyróżnienie) i jest ustabilizowany życiowo. Nie był wcześniej karany. W toku postępowania sądowego, które miało dla niego zapewne walor wychowawczy, przyznał się do sprawstwa i wyraził szczerą skruchę, co świadczy o tym, iż nie jest on osobą zdemoralizowaną a jego występki miały charakter jednorazowego wybryku, który nie powtórzy się w przyszłości. Konsekwencje popełnionego przestępstwa odczuł boleśnie na własnej skórze wraz ze swoimi najbliższymi. Z uwagi na niemożność dojazdów zamknął jedną z upraw pieczarek, musiał zrezygnować z zajęć sportowych syna w czym nie może go wyręczyć, ani żona nie mogąca kierować samochodami z uwagi na przyjmowane leki, ani rodzice czy też teściowie zamieszkujący poza P.

W tych okolicznościach w ocenie sądu spełnione zostały przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Pogląd sądu w tym zakresie jest zgodny z filozofią polityki karnej, która legła u podstaw znowelizowanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015, poz 396) Kodeksu Karnego który obowiązuje od 1 lipca 2015 r. W uzasadnieniu projektu wskazanej ustawy, jako podstawowe założenie strategii polityczno – kryminalnych wymieniono łagodzenie karaniami i odejście od stosowania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i wymierzenia w jej miejsce kar łagodniejszego rodzaju lub też zastosowanie instytucji probacyjnych czyli również warunkowego umorzenia postępowania. Wydaje się, że wobec stosunkowo niskiego naruszenia przez oskarżonego progu nietrzeźwości i braku spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym nie pojawiły się przeszkody, aby wobec oskarżonego postępowanie karne warunkowo umorzyć.

Zgodnie z treścią art. 67 § 1 kk sąd wyznaczył oskarżonemu okres próby jednego roku, zobowiązując jednocześnie do zapłaty świadczenia pieniężnego 2000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Środek ten ma spełnić wobec oskarżonego zadania represyjne i penalne, stanowiąc realną dolegliwość w związku z popełnionym przestępstwem. Realizuje również walor wychowawczy wdrażając skarżonego do przestrzegania zasad ruchu drogowego.

Sąd nie znalazł podstaw do orzekania wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który w przypadku warunkowego umorzenia jest nieobligatoryjny. W przypadku przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji za orzeczeniem zakazu przemawia rażące i drastyczne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu w szczególności stwarzające zagrożenie dla innych, które świadczy o konieczności wyeliminowania z niego kierującego sprawcy jako jednostki niezdiscyplinowanej, którą można nauczyć respektowania zasady trzeźwości tylko poprzez zakaz. Oskarżony nie należy do tej kategorii sprawców. Prowadził samochód osobowy a nie pojazd wielkogabarytowy. Nieznacznie naruszył zasadę trzeźwości w ruchu (blisko było do wykroczenia), nie spowodował żadnego zagrożenia w ruchu dla innych użytkowników drogi. Faktycznie jest pozbawiony możliwości kierowania pojazdami przez okres

5 miesięcy, co samo w sobie jest dla niego nauką i wystarczającą dolegliwością. Zarówno on jak i członkowie jego najbliższej rodziny ponoszą tego bardzo dotkliwe konsekwencje (bardziej dotkliwe niż przeciętna rodzina). Otóż oskarżony, jak wynika z dokumentacji lekarskiej ma dwoje dzieci borykające się problemami zdrowotnymi, pozostające pod opieką lekarską, które trzeba dowieźć na wizyty i zajęcia sportowe (starszy adoptowany syn ma zalecenie lekarskie ruchu z uwagi na ADHD – obecnie zostały wstrzymane). Nikt inny nie może go jako „kierowcy rodzinnego” z tego obowiązku wyręczyć – ani żona (z uwagi na zaburzenia o podłożu psychicznym), ani najbliższa rodzina mieszkająca poza P. M. K. zrozumiał swój błąd i zadeklarował respektowanie zasady trzeźwości i brak podstaw aby nie wierzyć w jego zdolność do korektury swojego zachowania w kierunku pożądanym przez prawo. Względy penalne o charakterze prewencyjnym czy dolegliwościowym, jak również humanitarne w tym szczególnie uzasadnionym wypadku przemawiały zdaniem sądu, za odstąpieniem od orzekania zakazu prowadzenia pojazdów wobec oskarżonego. Wylimitowanie go z ruchu na okres 5 miesięcy od czasu zatrzymania prawa jazdy było dla niego natychmiastową, drastyczną i wystarczającą, wobec jednorazowego naruszenia zasady trzeźwości reakcją penalną. Poza tym oskarżony ma do zapłaty świadczenie pieniężne przekraczające jego miesięczne pobory, które jest również odczuwalną dolegliwością jak również środkiem dyscyplinującym.

Sąd w oparciu o art. 627 obciążył oskarżonego kosztami postępowania w sprawie. Na wydatki w sprawie złożyły się:

- ryczałt za doręczenia w kwocie po 20 złotych za postępowanie przygotowawcze i sądowe ustalony w oparciu o treść § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U.03.108.1026);

- opłata za wydanie z Krajowego Rejestru Karnego danych o karalności w kwocie 30 złotych ustalona na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U.03.151.1468),

- opłata w wysokości 100 złotych, którą wymierzono na podstawie art 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).